Rok I. Warszawa, dnia 23 października 1938 r. Nr. 37 (10)

BIULETYN GOSPODARCZY

ŚWIATOWEGO ZWIĄZKU POLAKÓW Z ZAGRANICY

Redakcja i Administracja: Warszawa, ul. Mazowiecka 1. Tel. 666-04 i 666-07. Konto PKO. 13414.

SPÓŁDZIELCZOŚĆ

Spółdzielczość zaolzańska powrócona Macierzy

Cały Naród Polski przeżywał podniosłe chwile powrotu Śląska Zaolzańskiego do Polski.

Powróciła do Polski prastara dzielnica piastowa, w której sztandar spółdzielczy wysoko został podniesiony, gdzie ludność polska osiągnęła duży stopień wyrobienia społecznego i zdała świetnie egzamin z owocnej pracy na polu samopomocy gospodarczej.

Pomimo ciężkich warunków politycznych oraz ostrej konkurencji spółdzielni czeskich, specjalnie faworyzowanych przez czynniki urzędowe, organizacje polskie na Śląsku za Olzą utrzymały swój stan posiadania i dobrze spełniły swą rolę gospodarczej ostoi polskości.

W serdecznym uścisku połączyły się spółdzielnie Śląska Zaolzańskiego z organizacjami spółdzielni ogólnokrajowymi.

Związek Spółdzielni Polskich w dawnym Czeskim Cieszynie, zrzeszający spółdzielnie rolnicze, nawiązał kontakt ze Związkiem Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych R. P., a spółdzielnie robotnicze z największą polską organizacją Centralnym Stowarzyszeniem Spożywczym w Łazach na czele przystąpiły do Związku „Społem".

Spółdzielniom polskim Śląska Zaolzańskiego w granicach Rzeczypospoiitej życzymy powodzenia i wierzymy, że w pracy spółdzielczej będą nadal przodować ku pożytkowi ludu polskiego, ku chwale Polski.

Współpraca spółdzielni zaolzańskich z Macierzą

W roku 1920 nastąpiło najniesprawiedliwsze w historii rozdzielenie Śląska Cieszyńskiego między Polskę i Czechosłowację.

Zadało to największy bodaj cios członkom polskich spółdzielni na Śląsku, utrzymujących stały kontakt gospodarczy, a przede wszystkim kulturalny ze spółdzielniami na ziemiach Rzeczypospolitej Polskiej. Spółdzielcy zaolzańscy po rozgraniczeniu Śląska nie wyrzekli się jednak swych braci w wolnej Polsce. Ich pęd do utrzymania i powiększenia placówek gospodarczych oraz kwalifikacji na lepszych spółdzielców, nakazywał dowiadywać się o tym, jak rodacy w ojczyźnie pracują. Dowodem tego było, iż pracowników ruchu spółdzielczego ze Śląska Zaolzańskiego bardzo często witano na zjazdach spółdzielczych w Warszawie. Jeżeli zaś słupy graniczne uniemożliwiły przybycie na zjazdy, przesyłaliśmy choć listy z gratulacjami lub telegramy.

W ciągu tych lat 20 spółdzielczy pracownicy za Olzą nie zaprzestali nigdy prenumerować prasy spółdzielczej z Polski. Czytając ją gorliwie „od deski do deski", cieszyli się z rozrostu spółdzielczości w Polsce.

Największe bodaj uznanie należy się organizacji pracowników spółdzielczych w byłej republice Cz. S. R., zorganizowanych w Związku w Pradze, których grupa w Łazach liczyła 300 członków z górą. Pracownicy spółdzielczy — filary, na których opiera się ruch spółdzielczy — dążyli zawsze do stałego i szczerego utrzymywania kontaktu z Macierzą, a przede wszystkim z pracownikami spółdzielczymi w Ojczyźnie. Oprócz wymiany pism zamawiali książki o spółdzielczości z Polski, urządzali wycieczki do spółdzielni w Polsce. Niezapomniana jest wycieczka pracowników spółdzielczych z CSŁ do spółdzielni w Polsce w roku 1929 z okazji Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu, na której i nasza spółdzielnia wystawiała swoje eksponaty. Nie można nawet do śmierci zapomnieć szczerego i serdecznego przyjęcia, jakiego doznali-

śmy wtedy od spółdzielców w Warszawie, Łodzi, Częstochowie i Kielcach. Do dziś każdemu z uczęstników przypominają się przemówienia w Łodzi i echo pieśni patriotycznych, tam śmiało bez obawy przez nas wraz ze spółdzielcami łódzkimi śpiewanych. Również pamiętna jest dla nas wycieczka 16 pracowników spółdzielczych do Polski w roku 1936. Wtedy największe wrażenie na nas zrobiła Gdynia, w której 3 dni zabawiliśmy.

Oprócz tego pracownicy spółdzielczy, zatrudnieni w polskich spółdzielniach na Śląsku korzystali z kursów korespodencyjnych przy Związku „Społem" w Warszawie, a autor tej notatki ukończył nawet w 1921 r. 4-miesięczny kurs rachmistrzów w Warszawie. Ostatnio na wzór Spółdzielczych Kursów Korespodencyjnych w Warszawie założyliśmy S. K. K. w Łazach.

Pamiętali również o nas na Śląsku rodacy z Ojczyzny. Odwiedzali spółdzielnie nasze w większych i mniejszych grupach. Najlepiej potwierdzi to pamiętnik CSŁ, na którego kartach podpisało się tysiące zwiedzających, między innymi były Prezydent Wojciechowski, prezes Światowego Związku Polaków Raczkiewicz, członkowie Zarządu „Społem" i wielu innych.

Obecnie, kiedy sprawiedliwości dziejowej stało się zadość i Śląsk Zaolzański wrócił do Macierzy, spółdzielnie z za Olzy przystępują do współpracy, ze spółdzielniami w Polsce. Pragną zgodnie i szczerze poświęcać się razem z innymi dla idei spółdzielczej. Pragną rozszerzyć i powiększyć swoje szeregi i wykazać, iż to, co stało się w dniach ostatnich, najlepiej uczczą przez intensywną i stałą pracę w swoich spółdzielniach dla dobra ludu pracującego, oraz dla dobra potężnej Rzeczypospolitej Polskiej.

(Łazy)

S. S. S.

Te trzy powyższe litery, to skrót Pierwszej i Najstarszej na Śląsku Cieszyńskim Spółdzielni — „Stowarzyszenia spożywczego Robotników i Rolników w Stonawie".

Spółdzielnia spożywców w Stonawie założoną została w roku 1896 i istnieje już 42 lata. Stonawa to „kolebka" polskiej spółdzielczości na Śląsku Cieszyńskim. Charakter polskości potrafiła utrzymać do dziś dnia i dlatego też była przedmiotem największych szykan i prześladowań ze strony czynników czeskich władz. Żandarm czeski starał się spółdzielnie wszelkimi środkami niszczyć. Władze w ostatnich latach chciały za wszelką cenę zrujnować gospodarczo naszą spółdzielnię, która była im cierniem w oku. Przez niesprawiedliwe, umyślne sfingowane anonimy, wymierzono spółdzielni podatek zarobkowy bez jakiegokolwiek prawnego podłoża w kwocie około Kcz. 100.000 za rzekome sprzedanie towaru niečłonkom, co nie było prawdą, gdyż na żądanie wskazania osoby, która rzekomo jako niečłonek miała towar otrzymać, władze nie mogły faktu takiego udowodnić. Sprawa ta do dziś dnia nie została załatwiona.

Spółdzielnia Stonawska liczy blisko 2.500 członków, posiada 23 rozdzielnie z towarami kolonialnymi oraz 2 oddziały tekstylne. Posiada 17 własnych budynków, w których mieszczą się rozdzielnie i mieszkania dla pracowników. Posiada piekarnię, zaprzęg konny i samochód ciężarowy. Obrót roczny wynosi blisko 7 milionów Kcz.

Pomimo „specjalnego" zainteresowania się władz czeskich naszą spółdzielnią, prześladowania jej samej, jak też jej funkcjonariuszy, spółdzielnia pozostała wierną swej idei **Polskiej Spółdzielczości.** W bieżącym roku wysłano z ramienia spółdzielni pracowników spółdzielczych na Spółdzielcze Kursy Wakacyjne „Społem" w Rzeczypospolitej Polskiej. Wysłano 2 pracowników na 10-dniowe kursy w Cieszynie. Jednego pracownika wysłano na kursy piekarskie do Sitkówki pod Kielcami. Trzech pracowników wysłano na 14-dniowe kursy wakacyjne do Cieszyna, dwu pracowników do Zaleszczyk i jedną pracowniczkę do Sitkówki pod Kielcami, także na 14 dniowe kursy wakacyjne. Starano się przez to wykształcić naszych pracowników, utrzymać łączność z naszymi braćmi spółdzielcami pomimo dzielącego nas kordonu granicznego. Na kursach tych pracownicy nasi otaczani byli szczególną sympatią i opieką, po powrocie do swych domów nie mogli nachwalić się przyjęcia jakie zgotowali im bracia-spółdzielcy z naszej Drogiej Macierzy, za co składamy im na miejscu tym dzisiaj nasze najserdeczniejsze podziękowanie. Należą się także najserdeczniejsze podziękowania i wyrazy hołdu dla Związku „Społem" w Warszawie i jego zacnych kierowników i instruktrów, którzy okazywali nam tak dużo przychylności.

Dlatego też dzisiaj, po blisko 20 latach bardzo ciężkiej i żmudnej pracy na polu naszego ruchu spółdzielczego pierwszej i najstarszej spółdzielni na Śląsku Cieszyńskim — w Stonawie i okolicy, spółdzielcy nasi wszyscy wyrażają radość z powodu powrotu do swej drogiej Macierzy i jako w darze przynoszą oświadczenie, że, w Rzeczypospolitej Polskiej dążyć będą do dalszego rozwoju i budowania polskiej spółdzielczości na Śląsku Cieszyńskim przy boku wszystkich spółdzielni R. P. zrzeszonych w Związku „Społem".

NIECH ŻYJE POLSKI RUCH SPÓŁDZIELCZY W WOLNEJ RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ!!!

Zarząd S. S. S.
Józef Mołyka, Józef Buba

Amerykańskie Kasy Stefczyka

Jedną z form spółdzielczości najbardziej rozpowszechnioną w Stanach Zjednoczonych A. P. są spółdzielnie kredytowe nazywane tam „Uniami Kredytowymi" (Credit Unions). Istnieją również i polskie „Unie Kredytowe", a niektóre z nich osiągnęły znaczny rozwój. Naprzykład Polska Unia Kredytowa w Chicopee, założona w 1921 r., zrzesza blisko 2000 członków oraz posiada przeszło 300.000 dolarów własnego kapitału.

Z inicjatywy tamtejszego działacza spółdzielczego, p. Edmunda E. Alubowicza, została wydana w jęz. polskim przez centralną organizację tych spółdzielni „The Credit Union National Association" specjalna ulotka, posiadająca wskazówki niezbędne dla zakładania „Unij Kredytowych", a którą tutaj w streszczeniu przedrukowujemy.

Ze względu na podobieństwo oraz dla podkreślenia ich polskiego charakteru, p. E. E. Alubowicz nazywa te spółdzielnie Kasami Stefczyka, to znaczy tak, jak tego rodzaju organizacje w Polsce są nazywane.

Kasa Stefczyka jest to stowarzyszenie spółdzielcze zorganizowane w myśl praw stanowych lub państwowych (i pod nadzorem władz stanowych lub federalnych), do którego należą osoby z wyraźnie określonej grupy ludności, zrzeszone w podwójnym celu: 1) ułatwienia sobie planowego oszczędzania i 2) umożliwienia sobie korzystania z dogodnego kredytu.

Należy pamiętać:

1) że Kasa Stefczyka jest spółdzielnią to znaczy, że każdy jej członek posiada jeden głos w Zarządzie Kasy i nie może mieć więcej niż jeden głos;

2) że każda Kasa Stefczyka obowiązana jest składać corocznie sprawozdanie w departamencie stanowym lub federalnym, który corocznie bada stan każdej Kasy;

3) że jest zorganizowana dla usług pewnej grupy i działalność jej ogranicza się tylko do członków tej grupy, która może być mała lub większa. Skład grupy może być rozmaity — pracownicy stanowi, miejscy, członkowie jednej parafii, dzielnicy lub miejskiej okolicy, pracownicy przedsiębiorstwa, pisma i t.p.;

4) że przedewszystkim ma na celu oszczędność. Ażeby zostać członkiem danej Kasy należy być członkiem danej grupy ludzi i zobowiązać się oszczędzić przynajmniej jeden udział w wysokości 5 dolarów, odkładając po 25 centów tygodniowo. Można także odrazu wpłacić 5 dolarów;

5). Pieniądze można wycofywać każdego czasu tak jak z banku. Pożyczki udzielane są tylko członkom na potrzebne cele i na legalny procent.

Kasa Stefczyka działa za pośrednictwem Wydziału Dyrektorów, Komitetu Kredytowego i Komitetu Nadzorczego, wybieranych z pomiędzy członków w wyborach, w których każdy członek ma jeden głos. Dyrektorzy odbierają bank do deponowania pieniędzy. Komitet Kredytowy uchwala wszelkie pożyczki, a Komitet Nadzorczy bada książki co trzy miesiące.

Każda Kasa Stefczyka spocządku jest mała, urzędnicy więc, dyrektorzy i Komitety mogą stopniowo, w miarę rozwoju organizacji, zapoznawać się z jej gospodarką.

Prawa dotyczące Kas Stefczyka istnieją w 41 stanach, a federalne prawa, umożliwiające organizowanie tych kas, istnieją wszędzie. Formularz petycji o prawo działania musi być podpisany przeważnie przez siedmiu obywateli. Kasa Stefczyka, po otrzymaniu przychylnej odpowiedzi na petycję, zaczyna istnieć, gdy wszyscy jej założyciele wpłacili na początkowy udział. Gdy zbierze się 50 dolarów Kasa może udzielać pożyczki.

„The Credit Union National Association", Raiffeisen House, Madison (Wisconsin) jest centralną organizacją Kas Stefczyka w Stanach Zjednoczonych. Istnieje ich około 4000, obsługujących około miliona osób.

Bank „Społem" wobec odzyskania przez Polskę Śląska Zaol.

Bezpośrednio po ogłoszeniu wieści o powrocie Śląska Zaolzańskiego do Polski, odbyło się posiedzenie Rady i Zarządu Banku „Społem".

Przed rozpoczęciem obrad prezes Adam Durko — przy gorącym aplauzie wszystkich obecnych — dał wyraz głębokiej radości z powodu powrotu do Państwa prastarej dzielnicy polskiej.

Na wniosek prezesa Durki Rada i Zarząd Banku „Społem" łącząc się jednomyślnie z całym narodem w uniesieniu radosnym z powodu odzyskania dzielnicy zaolzańskiej postanowiły:

przesłać w drodze organizacyjnej — za pośrednictwem Związku „Społem" — spółdzielcom-rodakom zaolzańskim wyrazy najgłębszego zadowolenia i radości z powodu osiągniętego przez nich wyzwolenia i możności zjednoczenia się z całym naszym ruchem w pracy i walce o sprawiedliwy ustrój gospodarczy i o potęgę i niezależność gospodarczą Polski.

Poza tym uczczono przez powstanie pamięć poległych w walkach o Śląsk Zaolzański.

PAMIĘTAJCIE O NASZYM KONKURSIE FOTOGRAFICZNYM

Z ruchu wydawniczego

Jak prowadzić szkolną kasę oszczędności

Pod powyższym tytułem ukazała się książka **Zofii Charszczewskiej** nakładem Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych R. P. (ul. Warecka 11a, Warszawa). Książeczka zawiera 46 str.

Książeczka Zofii Charszczewskiej „Jak prowadzić szkolną kasę oszczędności“ zawiera obok części ogólnej szczegółowe wskazówki praktyczne. Podaje wzory, jak winno wyglądać prowadzenie rachunkowości oraz jakie są konieczne formularze celem wzorowego i systematycznego przyzwyczajania młodzieży szkolnej do pracy w spółdzielniach.

Dużą zaletą książki p. Z. Charszczewskiej jest ujęcie zagadnienia w powiązaniu szkolnych kas oszczędności z miejscowymi spółdzielniami oszczędnościowo-pożyczkowymi. To powiązanie niewątpliwie sprawi, że dzieci poprzez szkolne kasy oszczędności zapoznają się z działalnością Banków Ludowych i Kas Stefczyka. Już od dzieciństwa wzrastać będą w tym zrozumieniu, że pieniądz przez nich składany nie tylko dla nich gromadzi kapitał, ale wspomaga i pracuje dla pożytku ich ojców i matek, dla dobra ogólnego.

Książka Zofii Charszczewskiej winna dotrzeć do wszystkich spółdzielni oszczędnościowo - pożyczkowych, do wszystkich szkół, do nauczycielstwa i do rąk szkolnych spółdzielców.

KRONIKA

POLSKA

Konsolidacja spółdzielni zaolzańskich ze spółdzielczością polską.

Redakcja „Przeglądu Spółdzielczego“, organu polskiej spółdzielczości spożywców za Olzą podała do wiadomości swych czytelników, żo po przyłączeniu Śląska Zaolzańskiego do Rzeczypospolitej Polskiej przestaje wychodzić miesięcznik „Przegląd Spółdzielczy“ w Mor. Ostrawie a w miejsce tegoż będą nowi członkowie otrzymywać „Spólnotę“, ilustrowane pismo spółdzielcze, wychodzące w Warszawie w 60.000 egzemplarzach. Spółdzielcy Zaolzańscy znajdą tam poza artykułami zasadniczymi o charakterze spółdzielczym, artykuły dotyczące Śląska Zaolzańskiego.

Spółdzielczość czeska ustępuje z Zaolzia

Spółdzielczość była ostoją polskości Zaolzia. Broniła ona niezależności rolnika i powstrzymała napór kupiectwa czeskiego na Śląsk. Czesi postanowili walczyć tą samą bronią i w ten sposób powstała w Mor. Ostrawie „Budoucnost“ największa spółdzielnia czeska z około 500 sklepami, z których 83 na Śląsku Zaolzańskim. Sklepy te są przejmowane obecnie przez Centralne Stowarzyszenie Spożywcze w Łazach, które w ten sposób rozporządzać będzie 203 sklepami. Stowarzyszenie przejmuje również zakłady wytwórcze Związku Spółdzielni Niemieckich w Boguminie.

Wzrost liczby spółdzielni spożywców

Na odbytym w październiku posiedzeniu Rady Nadzorczej Związku „Społem“ przyjęto 60 nowych spółdzielni spożywców. Związek „Społem“ zrzesza obecnie 1739 spółdzielni spożywców.

Postępy Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Łodzi

Łódzka Powszechna Spółdzielnia Spożywców wykazała w ostatnim roku poważne postępy. Liczy ona obecnie 17 tys. członków, posiada 90 sklepów i różne zakłady wytwórcze. Roczny obrót przekroczył 7,5 miliona złotych.

Spółdzielcze obchody Dnia Oszczędności

Wydział Spółdzielni Oszczędnościowo-Pożyczkowych Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych dla ułatwienia spółdzielniom zorganizowania Dnia Oszczędności, przypadającego na dzień 31 października, wydał do spółdzielni oszczędnościowo - pożyczkowych okólnik zawierający wskazówki dotyczące organizowania obchodu, materiały propagandowe do użytkowania przez spółdzielnie, wzory przemówień, materiały do deklamacyj i t. p. Jednocześnie wydany został przez Związek specjalny numer „Zjednoczenia“, poświęcony zagadnieniom oszczędności wśród dzieci i organizowaniu szkolnych kas oszczędności.

KANADA

Polska Spółdzielnia Opałowa w Winnipegu

Coraz żywiej zaczyna pulsować polskie życie gospodarcze na tutejszym terenie. Ostatnio zorganizowana została w Winnipegu pierwsza polska spółdzielnia opałowa, która ma wszelkie warunki pomyślnego rozwoju. Na razie liczba członków spółdzielni wynosi 250, już wkrótce jednak podwoi się. Kapitał zakładowy wynosi 2500 dolarów, przypuszczać należy, że jeszcze w tym roku wzrośnie do 5000.

LITWA

Kowieńska Kooperatywa Rolnicza „Syndykat“

W kwietniu r. b. odbyło się w Kownie walne zebranie Kowieńskiej Kooperatywy Rolniczej „Syndykat“, któremu przewodniczył p. E. Romer. Ze złożonego przez p. B. Jasińskiego sprawozdania Zarządu wynika, że sytuacja spółdzielni w 1937 r. nie uległa zmianie i rok został zamknięty stratą. Do Zarządu zostali wybrani ponownie ustępujący p.p. J. Fiszer i H. Komorowski, do Komisji Rewizyjnej — p. p. S. Brzozowski, S. Montwiłł i W. Montwiłł.

NIEMCY

Walne Zebranie Banku Ludowego w Olsztynie

Dnia 15 lipca br. odbyło się w Olsztynie w sali Domu Polskiego „Concordia“ roczne walne zebranie Banku Ludowego.

Ze sprawozdania rocznego wynika, że suma bilansowa za rok 1937 wzrosła z RM. 811.694 na RM. 833.097. Suma udzielonych pożyczek wekslowych wynosiła RM. 300.705, pożyczek hipotecznych RM. 90.184, pożyczek w rachunkach bieżących i innych RM. 206.469 Pozatym wykazano w aktywach nieruchomości i ruchomości w sumie RM. 169.300 oraz papiery wartościowe i akcje w sumie RM. 58.000. Suma udziałów wynosiła na końcu roku RM. 28.322, suma rezerw, del credere i na pokrycie wątpliwych pretensji wynosiła razem RM. 138.539. Suma wkładów oszczędnościowych prócz innych wkładów wynosiła w końcu roku sprawozdawczego RM. 309.664. Członków liczy spółdzielnia 321.

Dochody wyrównały rozchody. W dochodach wykazano między innymi następujące wpływy: odsetki i prowizje RM. 49.240, dzierżawy nieruchomości etc. RM. 22.189, dywidenda od akcji i in. RM. 1.101. Rozchody: wypłacone odsetki i prowizje wynosiły RM. 23.962, wydatki personalne i rzeczowe RM. 25.646, podatki RM. 11.296, reperacje i remont nieruchomości RM. 9710 i inne wydatki i odpisy RM. 7921.

Wydawca: Światowy Związek Polaków z Zagranicy: Inż. J. Grabowski   Redaktor Wydawnictw Ś. Z. P. z Z.: Wł. Oszelda

Drukarnia „Wiek Nowy“, Warszawa, ul. Nowe-Miasto 1, tel. 11-33-05